https://doi.org/10.18778/8088-625-4.04

*Amelia Krawczyk-Bocian**

Doświadczanie czasu w badaniach biograficzno-narracyjnych

Nie mamy innego sposobu opisania „przeżytego czasu" jak tylko w formie narracji.

Jerome Bruner (1990, s. 4)

Streszczenie: W artykule podjęta została kwestia rozumienia znaczenia czasu dla badań biograficzno-narracyjnych. Odwołano się do pojęcia czasu, koncepcji czasu ujętej jako doświadczanie, trzech perspektyw czasu w badaniach biograficzno-narracyjnych (przeszłości – teraźniejszości i antycypowanej przyszłości), doświadczeń badacza biograficzno-narracyjnego oraz narratora.

Słowa kluczowe: narracja, tożsamość narracyjna, doświadczenie życiowe, czas.

Experiencing time in the biographical-narrative research

Summary: The article addresses the issues of understanding the importance of time in biographical-narrative research. The text makes reference to the concept of time, the concept of time recognized as experience, the three perspectives of time in biographical- narrative research (past-present and anticipated future), the experience of a biographical narrative researcher and narrator.

Key words: narration, narrative identity, life experience, time.

Wprowadzenie w problematykę rozumienia czasu

Przedmiotem moich rozważań jest znaczenie czasu w badaniach biograficzno-narracyjnych. Oznacza to, iż traktuje kategorię pojęciową czasu jako łącznik pomiędzy przeszłością, teraźniejszością a antycypowaną przyszłością w biografii każdego człowieka. Przyjmuję założenie Duccio Demetrio

* Dr, adiunkt, Uniwersytet Kazimierza Wielkiego, Wydział Pedagogiki i Psychologii, Katedra Pedagogiki Ogólnej i Porównawczej, ul. J.K. Chodkiewicza 30, 85-064 Bydgoszcz.

(2000, s. 46), dla którego odtwarzanie przeżyć z przeszłości polega na spajaniu poszczególnych doświadczeń życiowych oraz nadaniu mu sensu i znaczenia z perspektywy czasu. Takie podejście stawia człowieka przed wielkim wyzwaniem, jakim jest trud opowiedzenie o sobie w trzech wymiarach czasu.

Czym zatem jest czas w biografii indywidualnej człowieka? To trudne pytanie. Dokonując przeglądu literatury przedmiotu, natrafiłam na różne jego określenia. Zdaniem Hanny Buczyńskiej-Garewicz (2003, s. 16) czas jest przemijaniem. Jego istotę stanowi trójdzielność pomiędzy przeszłością, teraźniejszością i przyszłością. Dla autorki czas jest zagadką wpisaną w ludzką biografię. Hanna Buczyńska-Garewicz dokonuje przeglądu znaczenia pojęcia czasu, jego interpretacji, odwołując się przede wszystkim do św. Augustyna. Warto podkreślić, iż czas rozumiany jako przemijanie podkreśla znaczenie relacji pomiędzy (jak to określa autorka) trzema dziedzinami, czy też fazami czasowości. Chodzi tu oczywiście o relację między przyszłością, teraźniejszością i przyszłością (tamże, s. 17).

Nieco inaczej patrzy na kategorię czasu Paul Ricouer (1995, s. 24); mówi on bowiem o czasie jako jedności składającej się z przyszłości i uwspółcześnienia. Czy oznacza to zatem, iż czas wyznacza kierunek poszukiwań miejsca w biograficznej przestrzeni? Wydaje się, że tak właśnie się dzieje. Człowiek staje się doświadczającym podmiotem wchodzącym w relacje nie tylko z drugą osobą, ale i z kulturą. Czas staje się łącznikiem spajającym bagaż doświadczeń współczesnego człowieka, aktywnie uczestniczącego w życiu społecznym. Ta ciągłość i trwałość w czasie przyczynia się do rozwoju tożsamości człowieka przyjmującego wyzwania, jakże zmiennego życia.

Katarzyna Rosner (2003, s. 50) kontynuuje myśl P. Ricouera. Czas widziany jest przez autorkę jako struktura organizującą (scalającą) ludzkie doświadczenie. Oznacza to zatem, iż współczesny człowiek stając się reżyserem własnego życia decyduje o tym, co jest dla niego biograficznie istotne, co stanowi sens w przestrzeni jego życia społeczno-kulturowego, oraz w jaki sposób jest w stanie wykorzystać biograficzne doświadczenie, aby mógł w perspektywie czasu powiedzieć, iż czuje się spełniony życiowo. Owa struktura scalająca ludzkie doświadczenie podkreśla znaczenie rozumienia siebie w perspektywie czasu. Stąd też istotna staje się kategoria pojęciowa osobowej kompetencji jako czynnika sprzyjającego dokonywaniu konstruktywnych zmian we własnej biografii, poddania się autorefleksji czy też umiejętności biograficznego uczenia się (Dubas, 2015).

Interesujące studia na temat czasu przedstawił Leszek Koczanowicz (2008, s. 115). Autor twierdzi, iż czas jest

> elementem zmysłu wewnętrznego, który pozwala jednostce postrzegać zmiany w jej doświadczeniu […] Czas jest w istocie częścią doświadczenia subiektywnego i można go uznać za rodzaj konstrukcji.

Takie rozumienie czasu podkreśla istotę subiektywnego doświadczania czasu wpisanego w biografię każdej osoby. Zmiany, które dokonują się wokół człowieka stają się wyznacznikiem budowania tożsamości, w tym tożsamości

narracyjnej. Umiejętność mówienia, opowiadania w czasie o ważnych biograficznie zdarzeniach ukazuje obraz mijającego czasu, nas samych uwikłanych w czasowość ludzkiej egzystencji.

Wprowadzona kategoria pojęciowa doświadczania czasu kieruje moją uwagę nie tylko na płaszczyznę działania człowieka, ale i przeżywania siebie, przekraczania siebie w perspektywie czasu. Takie spojrzenie na omawianą problematykę pozwala dostrzec bogactwo interpretacji czasu w ujęciach wybitnych przedstawicieli myśli współczesnej. Warto zatem zatrzymać się przy fenomenologii Maurice'a Merleau-Ponty'ego, psychologii Williama Jamesa oraz George Herberta Meada. W swoich znakomitych pracach poruszają oni wątki czasu, poddają pod namysł istotę jego upływu, jak również znaczenie dla biegu ludzkiego życia.

I tak Merleau-Ponty koncentruje swoją uwagę na teraźniejszości. To właśnie w niej dostrzega punkt kulminacyjny rozumienia znaczenia czasu w życiu człowieka. Teraźniejszość jest dla niego „obszarem, na którym byt i świadomość zbiegają się" (2001, s. 445). Autor dodaje, że

> czas istnieje tylko dlatego, że jestem w nim usytuowany […] to znaczy, że odkrywam, iż jestem już zaangażowany. Czas istnieje dla mnie dlatego, że mam teraźniejszość.

Czas dla Merleau-Ponty'ego jest niewątpliwie subiektywny. Oznacza to, iż rozumienie czasu, doświadczanie czasu, jego przeżywanie, umiejscowione jest w codzienności. W zwyczajnych ludzkich relacjach odkrywamy swój udział w procesie konstruowania rzeczywistości społecznej. Zaangażowani do tworzenia, przekształcania, wprowadzania zmian spostrzegamy siebie jako kreatorów swojej codzienności. Teraźniejszość określa więc nas samych, podejmowane działania, przestrzeń relacji między ludźmi. Doświadczanie upływu czasu widoczne jest zatem przez pryzmat dokonań, zaangażowań jednostki. Stąd też autor w swoich pracach bardzo często dookreśla czas zwrotami: czas przemija, czas upływa, doświadczam biegu czasu.

Georg Herbert Mead akcentuje kategorię pojęciową doświadczanie czasu. Kategorię tę odnosi do działania człowieka, który podejmuje różne biograficznie ważne wyzwania, zadania, tak aby rozwiązać trudności wynikające z zaistniałej sytuacji (Koczanowicz, 2008, s. 119). Podobnie jak dla Merleau-Ponty'ego, tak i dla Meada teraźniejszość odgrywa znaczącą rolę w rozumieniu doświadczania czasowości. Zdaniem Meada „przeżyte doświadczenia czasowości odkrywa głębię i ruch przepływu czasu oraz uprzywilejowaną rolę teraźniejszości, z której podmiot odkrywa się na przeszłość i przyszłość" (za: Koczanowicz, 2008, s. 123).

Oprócz koncentracji na perspektywie czasu, William James zwraca uwagę na aspekt emocjonalny pamięci i czasu. Zdarza się i tak, iż pewne zdarzenia pomimo upływu czasu pamiętamy co do minuty. Przeżywamy je ponownie zawsze wtedy, kiedy przywołujemy je w pamięci. Ów aspekt emocjonalny wpleciony w upływ czasu daje świadectwo ważności przeżytych zdarzeń w biografii indywidualnej człowieka. Oznacza to, iż pewne wydarzenia pozostają w pamięci

na dłużej, przeżywamy je ponownie w samotności lub w towarzystwie innych osób. Koncentracja na czasie, który był dla nas istotny powraca na nowo. Przypominając sobie tamte chwile, odkrywamy na nowo obraz siebie z tamtych lat. Dokonujemy subiektywnej interpretacji tego, co się wydarzyło. Upływ czasu może być sprzymierzeńcem w rozliczeniu się z przeszłością. Podjęte próby rozumienia tego, co się wydarzyło otwierają drzwi do akceptacji teraźniejszości, wyjścia do nadchodzącej przyszłości. Perspektywa czasu staje się (z)rozumiana. Świadomość siebie pozwala jednostce doświadczyć nowych wzruszeń wpisanych w biograficzne doświadczanie czasu.

Stanowi to, zdaniem Duccio Demetro (2000, s. 70), zaczątek narracyjnego toku naszej egzystencji. Powracamy do czasu dzieciństwa, uchylamy okno na czas naszej młodości. Uczymy się z własnej biografii czasu, który był nam dany. Stąd też D. Demetrio (2000, s. 71) stwierdza, że czas jest substancją, z której się składam, czas jest rzeką, która mnie unosi i ja również jestem rzeką. To sprawia, że odkrywamy i, co więcej, odczuwamy niemal namacalnie, że jesteśmy stawaniem się i trwaniem, ruchem i bezruchem zarazem.

Spojrzenie na czas pozwala analizować przeszłe wydarzenia w biografii indywidualnej z punktu widzenia doświadczającego podmiotu. Jak rzekłby Philip Zimbardo (2009), wspomnienia mają charakter rekonstrukcji zdarzeń. Poddają się one wpływom bieżących postaw, przekonań, dostępnych informacji doświadczającej jednostki. Rekonstrukcyjna natura przeszłości oznacza w myśl autora, że to „co myślimy i jak się czujemy w dniu dzisiejszym, wpływa na to, jak pamiętamy dzień wczorajszy" (tamże, s. 73).

Słowa Autora ujawniają nam subiektywne postrzeganie czasu w biografii indywidualnej. Literatura przedmiotu, zwłaszcza na gruncie psychologicznym ukazuje bogactwo teorii, które wyjaśniają rozumienie czasu, wspomnień, pamięci czasu. Wątek ten wydaje mi się niezwykle istotny, stąd też w tym miejscu chciałabym przywołać teorie czasu, które dookreślą podjętą w artykule tematykę.

Przegląd teorii czasu odnalazłam w pracy Agnieszki Niedźwieńskiej (2003). I tak, teoria siły śladu zakłada, że każda informacja zapisana w naszej pamięci charakteryzuje się pewną siłą, która słabnie wraz z upływem czasu. Czas, który minął od zdarzenia jest oceniany na podstawie siły śladu, który pozostaje w pamięci doświadczającej jednostki.

Inna teoria, nazwana teorią oznaczenia czasowego, zakłada, że do każdego zdarzenia, ważnego w biografii jednostki przypisana jest informacja o czasie już podczas etapu kodowania. Wtedy jest możliwość dokładnego wyuczenia i zapamiętania czasu zajścia określonego zdarzenia (np. data ślubu, narodzin dziecka) poprzez jego zapamiętanie.

Teoria następstwa zdarzeń podkreśla, że osobiste wspomnienia człowieka mogą być przewijane w czasie do przodu, jak i do tyłu. Oznacza to, że kodowanie nowych informacji powoduje przesuwanie starszych informacji, a tym samym oddalanie ich w przeszłość.

Teorie rekonstrukcyjne podkreślają natomiast, że jednostka odwołuje się do wskazówek czasowych, aby przypomnieć sobie informacje o zdarzeniu. W taki sposób osoba może „odwołując się do ogólnej wiedzy o społecznych, naturalnych i osobistych schematach czasowych wnioskować o prawdopodobnym czasie zdarzenia" (Niedźwieńska, 2000, s. 190).

Powyższe rozważania na temat czasu, jego rozumienia, znaczenia w życiu człowieka kieruje uwagę na możliwości wykorzystania czasu w badaniach biograficzno-narracyjnych. W dalszej części artykułu odniosę się do własnych doświadczeń badawczych związanych z prowadzeniem badań biograficzno-narracyjnych. Doświadczając kategorii czasu, doświadczania czasu w procesie badawczym[1], mam świadomość jego ważności dla narratorów.

Refleksja nad istotą czasu w badaniach biograficzno-narracyjnych skłoniła mnie do postawieniu kilku pytań, poniżej podejmę próbę sformułowania na nie odpowiedzi.

Czas w badaniach biograficzno-narracyjnych

Czas, czyli przeszłość–teraźniejszość i antycypowana przyszłość, w myśleniu indywidualnym jest istotą podejścia biograficzno-narracyjnego. Perspektywa czasu, czyli to co możemy nazwać uczasowieniem ważnych w naszej biografii zdarzeń kieruje nas do wszystkich obszarów, w których się realizujemy, poznajemy, odnajdujemy. Perspektywa czasu stanowi zatem dla jednostki „prywatny świat zapamiętany (czyli przeszłość), bieżące zainteresowanie teraźniejszością oraz oczekiwania dotyczące przyszłości" (Worach-Kardas, 1990, s. 113).

Badania biograficzno-narracyjne umożliwiają tworzenie własnej biografii w perspektywie czasu; oznacza to, że umożliwiają poszukiwanie sensu i znaczenia własnej historii życia. W tym ujęciu czas odgrywa znaczącą rolę. Nazywam ten czas, za Paulem Ricoeurem, czasem ludzkim[2].

Perspektywa czasu widoczna w badaniach biograficzno-narracyjnych zwraca uwagę na czas miniony. To czas, który jednostka ma już za sobą, czas, który okazał się dla niej niezwykle ważny, istotny z punktu widzenia zebranych doświadczeń życiowych. W pewnym momencie swojego życia trzeba rozliczyć się z przeszłością, nabrać do niej dystansu. Jest to potrzebne, jak twierdzi D. Demetrio (2000, s. 84), by zachować jedność i spójność własnej tożsamości. Wkradająca się refleksja sprzyja dobremu samopoczuciu, prowadzi jednostkę do wewnętrznego zintegrowania.

Niezwykle istotna jest również teraźniejszość. Człowiek zaczyna systematycznie dokonywać oglądu swego życia. Nabiera dystansu do ważnych biograficznie spraw. Taka postawa staje się konieczna, aby nadchodzącą przyszłość

[1] Odwołuję się tu do monografii mojego autorstwa, zob. A. Krawczyk-Bocian (2013).

[2] Jerome Bruner (2006, s. 185) mówi o czasie narracyjnym.

przyjąć jako oczekiwaną. Czas przyszły staje się warsztatem tworzenia ludzkich możliwości, zdolności, niewyczerpanego zbioru rozwiązań codziennych sytuacji.

W badaniach biograficzno-narracyjnych odnajduję wszystkie wymiary czasu. Począwszy od zdarzeń minionych, poprzez te, które aktualnie się dzieją, oraz te, które lada moment mogą się pojawić, dostrzec można orientację czasu, w którą człowiek jest wpisany.

Mówiąc o orientacji czasu, mam na myśli, za Haliną Worach-Kardas (1990, s. 114), „względną dominację przeszłości–teraźniejszości lub przyszłości w myśleniu indywidualnym". Autorka podkreśla tym samym, że istnieje związek między orientacją czasu a ważnymi wydarzeniami życiowymi, których człowiek doświadczył. Wątek ten wydaje mi się na tyle istotny, że zasługuje na pogłębioną analizę. Nasuwa się w tym miejscu pytanie, w jaki sposób czas, upływ czasu staje się czynnikiem sprawczym zmian w sposobie rozumienia siebie i ważnych biograficznie zdarzeń.

Rozstrzygnięcie tej kwestii odnaleźć można w pracy Paula Ricoeura (2008) *Czas i opowieść.* Autor zwraca uwagę na fenomen czasowości. Czas opowiadany jest dla niego mostem przerzuconym nad przepaścią (s. 350). Most ten łączy przeszłość z teraźniejszością i antycypowaną przyszłością. Stąd też ludzie, którzy podejmują trud opowieści o sobie, swojej historii życia, mają głębokie przekonanie o świadomości swojego (za)istnienia. To wewnętrzne przekonanie o wyjątkowości osobistej historii życia wyzwala w nich chęć podzielenia się doświadczeniami z innymi ludźmi.

Odniesienie się do ważnych, znaczących wydarzeń w biografii indywidualnej człowieka powoduje tym samym uchwycenie istoty czasu w biegu życia. Zapewne chodzi tu autorowi o znaczenie narracyjnej tożsamości, która zmusza do postawienia pytania o to, kto jest sprawcą, autorem owych działań (tamże, s. 353). Koncentracja na tożsamości narracyjnej, kluczowej kategorii pojęciowej w badaniach biograficzno- narracyjnych prowadzi do ukazania narracyjnej struktury rozumienia, która zdaniem Katarzyny Rosner (2003, s. 35) jest prostą konsekwencją czasowości naszego sposobu bycia. Rozumienie narracyjne nadaje sens naszemu życiu, ponieważ wiążąc ze sobą trzy perspektywy czasowe, nadaje mu ciągłość i jedność, które zapewniają integralność naszej tożsamości.

Powyższa konstatacja autorki zwraca uwagę na składowe procesu rozumienia. Pierwszą z nich jest obraz siebie, czyli własne wyobrażenia jednostki na własny temat. Drugim elementem jest obraz zdarzeń, w których jednostka uczestniczyła i zarazem odegrała znaczącą rolę. Trzecim wreszcie obraz zmian czy też przemian, jakie zaszły w jej życiu w perspektywie czasu.

Rozumienie narracyjne, o którym wspomina autorka, zakłada, że jednostka posiada tzw. kompetencję biograficzną. Zbigniew Pietrasiński (1993) rozumie przez nią zdolność jednostki do tworzenia własnej historii życia, określenia siebie i swojego miejsca na drodze indywidualnego rozwoju. Autor podkreśla tym samym ważność czynnika samowiedzy w biografii człowieka, którego uj-

muje jako źródło wiedzy o sobie (jako podmiocie i obiekcie zmian zarazem) (tamże, s. 62).

To poczucie ciągłości a zarazem zmian w spostrzeganiu siebie, świata, ludzi, z którymi wchodzimy w relacje, interakcje ukazuje nam bogactwo interpretacji siebie. To sposób na odkrywanie ciągle na nowo swojego miejsca w świecie, rozumienia istoty swojego życia, nadawania mu znaczenia i sensu z perspektywy czasu.

Poszukiwanie narracyjnej tożsamości nie może się obyć bez wzięcia pod uwagę czasu, „czasowości naszej egzystencji i struktur, w jakie organizujemy nasze doświadczenie" (Rosner, 2003, s. 50). Czas, jaki jednostka wyznacza sobie na realizację planów, marzeń, zamierzeń, odgrywa znaczącą rolę w procesie konstrukcji swojego życia na przyszłość. Nie można nie uwzględnić też upadków i niepowodzeń, które wpisane są w biografię człowieka. Czas można zatem ująć z perspektywy przemijania. Staje się wtedy zarazem „jednością obecności i nieobecności" (Buczyńska-Garewicz, 2003, s. 18) w wędrówce naszego życia.

Zasygnalizowana powyżej problematyka czasu w badaniach biograficzno-narracyjnych pozwala mi nawiązać do własnych doświadczeń badawczych zebranych w tym zakresie. Zaprezentowane poniżej wyniki analiz przeprowadzonych przez badacza jakościowego podkreślają istotę i znaczenie czasu w życiu narratorów, z którymi miałam okazję się spotkać w trakcie procesu badawczego. Czas stał się dla nich swoistym „załącznikiem" do własnej biografii.

Doświadczanie czasu w badaniach biograficzno-narracyjnych.

Problematyka omawiana w tej części artykułu pozwala mi nawiązać do własnych doświadczeń badawczych; traktuję je jako indywidualne odczytanie istoty doświadczania czasu w badaniach biograficzno-narracyjnych. W tym kontekście kategoria pojęciowa „doświadczanie" wymaga wyjaśnienia. W źródłach leksykograficznych pojęcie to pojawia się obok terminu „doświadczenie", co może świadczyć o wspólnej płaszczyźnie terminologicznej. Literatura przedmiotu używa zamiennie obu terminów. *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny* (1996, s. 192) podaje, iż „doświadczanie" możemy rozumieć jako odczuwanie, doznawanie czegoś, bycie uczestnikiem czegoś czy też przechodzenie przez coś.

Rozróżnienie pojęć „doświadczenie" i „doświadczanie" odnaleźć można w pracy Urszuli Ostrowskiej (1998) i Bernardy Berezy (2009). Pierwsza z wymienionych autorek dokonała gruntownego przeglądu źródeł encyklopedycznych i słownikowych odnośnie do tego pojęcia. Podkreśliła (tamże, s. 66–69), że kategorię pojęciową „doświadczenie" pojmuje się najczęściej przez „pryzmat empirii, jako mający wyraźnie ramy czasowe proces celowy i zorganizowany metodycznie, zmierzający do potwierdzenia bądź obalenie hipotezy", natomiast „doświadczanie" ma ścisły związek z podmiotowością jednostki

i z językiem, który staje się instrumentem umożliwiającym porozumiewanie się ludzi ze sobą. Doświadczanie staje się zatem głównym elementem podmiotowości człowieka, gdyż swym zakresem obejmuje „ludzkie przeżycia [...] pozostawia po sobie w sferze duchowej człowieka jakiś ślad, wywiera jakieś piętno i »wpisuje się« mniej lub bardziej znacząco w *curriculum vitae* jednostki" (tamże, s. 67).

W opinii Bernardy Berezy (2009, s. 60–61) elementem różnicującym oba pojęcia jest perspektywa temporalna. Doświadczanie jest, zdaniem autorki, procesem rozciągniętym w czasie. Charakteryzuje go dynamika, zmiany w spostrzeganiu siebie, zdarzenia. W trakcie poszczególnych faz dochodzą do głosu pragnienia, plany, wyobrażenia, które tworzą znaczenie zdarzenia w biografii jednostki.

Spotkanie człowieka z samym sobą, swoimi przeżyciami, dramatami wymaga zatem narracyjnego rozumienia życia[3]. Ową umiejętność zdobywa człowiek na płaszczyźnie życia rodzinnego, społecznego, egzystencjalnego. Ucząc się na bazie własnych doświadczeń spostrzega siebie jako podmiot aktywnie tworzący własną biografię. Stąd też w niniejszych rozważaniach „doświadczanie" jest rozumiane jako przeżywanie zdarzeń życiowych, zmianę (przemianę) swojego Ja, permanentne obcowanie ze sobą samym i swoją historią życia w perspektywie czasu. Nie ulega wątpliwości, iż znaczącą rolę w procesie rozumienia siebie i swojego życia odgrywa uczenie się biograficzne.

Kategoria pojęciowa czasu widoczna jest bardzo wyraźnie w badaniach empirycznych. Jako badacz stosowałam perspektywę czasu do uchwycenia istoty zjawiska, jakim było zdarzenie krytyczne w biografii indywidualnej młodych dorosłych (Krawczyk-Bocian, 2013, 2016). Prowadząc badania longitudinalne natrafiłam na rozterki natury metodologicznej, emocjonalnej, organizacyjnej. Problemy, z którymi zetknęłam się jako badacz biograficzno-narracyjny uświadomiły mi ważność pojęcia czasu w procesie badawczym.

W tym miejscu warto podkreślić istotę upływu czasu w badaniach biograficzno-narracyjnych. Zazwyczaj między pierwszym a drugim etapem badań mija kilka lat, trzeba więc zadać sobie pytanie, jak czas ten wykorzystać, aby nie był czasem straconym. Z pewnością dobrą propozycją jest przeznaczenie go na zgłębianie warsztatu metodologicznego badań biograficzno-narracyjnych oraz zapoznanie się z publikacjami naukowymi pomocnymi przy analizie i interpretacji materiału empirycznego.

Problematyczny okazał się powrót do grupy badawczej z pierwszego etapu badań. Numery kontaktowe w większości przypadków były nieaktualne. Trop prowadził zatem przez portale internetowe „Nasza klasa", stare adresy rodzinne i mailowe, które jako badacz otrzymałam od narratorów. Dojazdy do badanych po raz kolejny w najdalsze zakątki kraju również wymagał zorganizowania, zdyscyplinowania i zaangażowania ze strony badacza.

[3] Szczegółowo omawiam ten problem w artykule *Narracja jako spotkanie*, zob. A. Krawczyk-Bocian (2011).

Kolejnym problemem, przed którym stanęłam, to moje indywidualne nastawienie do kontynuowania badań. Zaangażowanie w prowadzenie tego typu badań wymaga niebywałej cierpliwości, pokonywania swoich słabości, zwątpienia i zniechęcenia. Trzeba jednak stanowczo podkreślić, iż przezwyciężenie owych trudności przynosi niebywałą satysfakcję z rezultatów swoich poczynań badawczych.

Powyższe uwagi budzą refleksję nad przemyślanym zaangażowaniem siebie jako badacza w stosowanie badań podłużnych. Doświadczanie czasu w tego typu badaniach wydaje się niezwykle istotne. Zmieniamy się my jako badacze pod kątem podejścia do omawianego problemu, przełamujemy stereotypy, schematy potocznego myślenia o badanym obiekcie, stajemy się dojrzalsi nie tylko jako badacze, ale też jako zwykli ludzie doświadczający problemów codzienności.

Oczekiwanie na ponowne spotkanie z narratorem wymagało ode mnie refleksyjności, cierpliwości i zdystansowania się do postawionych problemów badawczych. Ilekroć pojawiały się chwile zwątpienia, stawiałam sobie pytania o istotę, znaczenie prowadzonych przez mnie badań.

Czas widziany z perspektywy badacza podkreśla czasochłonne, żmudne, często i wyczerpujące prowadzenie badań empirycznych. W trakcie wielu lat pracy z narracjami doświadczyłam jako badacz radości, zadowolenia i satysfakcji ze spotkania z ludźmi i bogatą historią ich życia.

Spoglądając na poruszane zagadnienie z punktu widzenia narratora, ważne jest pytanie o powody, dla których badany chce opowiedzieć nam swoją historię życia.

Po pierwsze należy stwierdzić, że ludzie przeżywający kryzys, trudne doświadczenia życiowe doceniają stworzenie im okazji do wyrażania swoich uczuć, emocji dotyczących krytycznych sytuacji życiowych. Dlatego też z niezwykłą łatwością opowiadają o swoich przeżyciach i zmartwieniach, traktując to jak okazję do ponownego skonfrontowania się z tym, co się wcześniej wydarzyło. Werbalizowanie doświadczeń z perspektywy czasu wzbogaca ich samoświadomość i samowiedzę. Wyznacza kierunek poszukiwań dalszej życiowej drogi na bazie refleksji, dystansu i samokrytycyzmu.

Co zatem sprawia, że ludzie podejmują trud opowieści o sobie, swojej historii życia? Grażyna Teusz (2010) twierdzi, że jednym z takich powodów może być chęć podzielenia się z innymi swoimi doświadczeniami. Często narratorzy traktują badania jako formę wewnętrznej terapii. Niejednokrotnie słyszałam od narratorów zwroty: chcę się wygadać, chcę wyrzucić z siebie to, co boli. Jako badacz spoglądałam na narratorów z pasją, ciekawością ich życia ujętego zawsze w formie opowieści. Stąd też prowadzenie badań empirycznych, przygotowanie się do nich wymaga staranności, wewnętrznego zdyscyplinowania i zaangażowania. Być może właśnie z tych powodów Katarzyna Stemplewska-Żakowicz i Bartosz Zalewski (2010) pytają, czym jest dobra narracja? To ważne pytanie z punktu widzenia metodologicznego. Autorzy podkreślają zatem ważność ciągu zdarzeń w opowiadanej historii życia, ujęcie doświadczenia

i rozumienia tego, co się wydarzyło w perspektywie czasu, dialogowość, która staje się płaszczyzną spotkania dwóch podmiotów: badacza i badanego w procesie badawczym oraz spójność wysłuchanej narracji.

Wyznaczniki dobrej narracji należy uwzględnić zatem w poczynaniach badawczych. Sprzyjają one refleksyjności i rozumieniu spotkania dwóch niezwykle istotnych osób: badacza i narratora. Co więcej, spotkanie to wzbogaca historie życia obu podmiotów, pozwala zrozumieć sytuacje, w które jesteśmy uwikłani. Wtedy to, jak twierdzi D. Demetrio (2000, s. 14) teraźniejszość dominuje nad przeszłością i stopniowo wzbogaca nasze życie o nowe doświadczenia, refleksje, przemyślenia.

Reasumując powyższe rozważania podkreślam, że zarówno badacz, jak i narrator doświadczają czas w procesie badawczym. Wsłuchanie się w historię życia badanego, przeżywanie razem z nim tego, co się wydarzyło, powoduje, że stajemy się, jak ujmuje to J. Tischner (1990), człowiekiem dramatu. Jak rzekłby autor, każdego dnia uczymy się „przeżywać dany czas mając wokół siebie innych ludzi i ziemię jako scenę pod stopami" (tamże, s. 11).

Doświadczanie czasu staje się wymowne.

Literatura

Bereza B., 2009, *Doświadczanie własnej choroby przez pacjentów dializowanych*, Wydawnictwo Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin.

Bruner J., 1990, *Kultura edukacji*, Wydawnictwo Universitas, Kraków.

Buczyńska-Garewicz H., 2003, *Metafizyczne rozważania o czasie*, Wydawnictwo Universitas, Kraków.

Demetrio D., 2000, *Autobiografia. Terapeutyczny wymiar pisania o sobie*, Oficyna Wydawnicza Impuls, Kraków.

Doroszewski W. (red.), 1996, *Praktyczny słownik współczesnej polszczyzny*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.

Dubas E., 2015, *Biograficzność w kontekście całożyciowego uczenia się*, [w:] E. Dubas, J. Stelmaszczyk (red.), *Biografie i uczenie się*, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź, s. 11–29.

Krawczyk-Bocian A., 2011, *Narracja jako spotkanie*, „Przegląd Pedagogiczny", nr 1, s. 199–205.

Krawczyk-Bocian., 2013, *Doświadczanie zdarzeń krytycznych. Narracje biograficzne dorosłych dzieci alkoholików*, Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, Bydgoszcz.

Merleau-Ponty M., 2001, *Fenomenologia percepcji*, Wydawnictwo Fundacji Aletheia, Warszawa.

Koczanowicz L., 2009, *Polityka czasu*, Wydawnictwo Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej, Wrocław.

Ostrowska U., 1998, *Doświadczanie wartości edukacyjnych w szkole wyższej*, Wydawnictwo Akademii Techniczno-Rolniczej, Bydgoszcz.

Pietrasiński Z., 1993, *Syntezy wiedzy autobiograficznej podporządkowane „roli" autokreacyjnej jednostki*, [w:] T. Rzepa, J. Leoński (red.), *O biografii i metodzie biograficznej*, Wydawnictwo „Nakom", Poznań, s. 53–71.

Rosner K., 2003, *Narracja, tożsamość, czas*, Universitas, Kraków.

Ricouer P., 2008, *Czas i opowieść*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków.

Ricouer P., 1995, *Tożsamość w czasach zmiany. Rozmowy w Castel Gandolfo*, Wydawnictwo Znak, Kraków.

Stemplewska-Żakowicz K., Zalewski B., 2010, *Czym jest dobra narracja? Struktura narracji z perspektywy badacza i klinicystów*, [w:] M. Straś-Romanowska, B. Bartosz, M. Żurko (red.), *Badania narracyjne w psychologii*, Wydawnictwo Psychologii i Kultury Eneteia, Warszawa, s. 17–51.

Tischner J., 1990, *Filozofia dramatu*, Editions du Dialogue, Paris.

Teusz G., 2010, *Historie, według których żyjemy. W kręgu narracji*, [w:] M. Straś-Romanowska, B. Bartosz, M. Żurko (red.), *Psychologia małych i wielkich narracji*, Wydawnictwo Psychologii i Kultury Eneteia, Warszawa, s. 151–156.

Niedźwieńska A., 2003, *Czas we wspomnieniach autobiograficznych*, [w:] K. Krzyżewski (red.), *Doświadczenie indywidualne. Szczególny rodzaj poznania i wyróżniona postać pamięci*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków, s. 185–197.

Worach-Kardas H., 1990, *Metoda biograficzna a badanie postaw wobec czasu*, [w:] J. Włodarek, M. Ziółkowski (red.), *Metoda biograficzna w socjologii*, PWN, Warszawa, s. 113–123.

Zimbardo Ph., Boyd J., 2009, *Paradoks czasu*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.